

## PRZYSZŁA KOLEJ NA KOLEJ?

**str. 2-3**

**ŁUKASZ KASZA**, przewodniczący Rady Miasta:  
**JESTEŚMY ZDETERMINOWANI...**

DODATEK SPECJALNY  
**FEDRUJEMY**

### BRAKUJE PARKINGÓW

**str. 4**

### Olimpijczycy w Jastrzębiu?

**str. 14**

### Górnicy w gościnie u Paulinów

Górnicy Jastrzębskiej Spółki Węglowej wraz z rodzinami pielgrzymowali do sanktuarium maryjnego w Leśniowie koło Żarek, na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Bliskie kontakty górników z Paulinami trwają od siedmiu lat.

**str. 10**

### W „Sobieskim” POLAŁA SIĘ KREW

**str. 11**

### Równość dla maluchów

**str. 5**

### Bezpieczeństwo nie ma ceny

W 2016 roku nakłady na bezpieczeństwo pracy w Jastrzębskiej Spółce Węglowej przekroczyły 643 miliony złotych. W przeliczeniu na jednego zatrudnionego oznaczało to wydatki w wysokości około 26,4 tys. zł.

**str. 7**

### Kto jest „brudasem”?

Problem ze smogiem, który tej zimy dotknął część miast, zwłaszcza na Śląsku, posłużył Unii Europejskiej jako argument w politycznych naciskach, aby Polska odeszła od energetyki opartej na węglu. Ci, którzy nas krytykują, sami przodują w „brudnych” starych starych.

**str. 8**

### ABC WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

szczegóły **str. 3**



**filarem**

**pod** **M**niej więcej od listopada samorządowcy podsumowują pierwszą połowę kadencji. Prezydenci prężą muskły przed mieszkańcami, aby czasami nie pomyśleli, że ich miasto może przeżywać jakieś chwile słabości. Prezydent Anna Hetman też przygotowała takie zestawienie. Lektura jest obszerna, pasjonująca i imponująca. Pod rządami pani prezydent w mieście uporządkowano słupki na przystankach i wystąpił Chór Aleksandrowa. Rozpoczęły się prace projektowe nad wybiegiem dla psów przy ul. Turystycznej, a przy ul. Lompy przekazano tereny na Skwer Ojców, gdzie każdy tatuś, któremu urodzi się dziecko, będzie mógł zasadzić drzewko. Nie piszę o tym, aby się pośmiać, lecz by pokazać, jak łatwo można wpaść w pułapkę błędnej narracji. Drobiazgi, od których roi się w podsumowaniu Anny Hetman, można odczytać jako rozpaczliwą próbę szukania czegokolwiek, czym można się pochwalić. Czy tego oczekują mieszkańcy? W kampanii wyborczej przyszła prezydent roztoczyła ponurą wizję miasta pod rządami jej poprzednika. Zapowiedziała szybkie i dobre zmiany we wszystkich dziedzinach życia. Czy minione dwa lata upłynęły na miarę tych obietnic? W polityce znana jest zasada, że czasami nie warto robić nic, bo dzięki temu unika się popełniania błędów. Nie rządzi się wtedy, aby było lepiej, lecz by nie było gorzej. Można tak rządzić, ale warto wcześniej uprzedzić o tym mieszkańców.

filar

**Jastrzębie-Zdrój jest największym miastem w Polsce pozbawionym transportu kolejowego. W ubiegłym miesiącu zainaugurowano unijny projekt, który ma nam przywrócić pociągi.**

# WSIAŚĆ DO POCIĄGU w Jastrzębiu-Zdroju...

**O** przywróceniu połączeń kolejowych w Jastrzębiu-Zdroju mówi się praktycznie od chwili, kiedy je zawieszono w 2001 roku. W końcu coś drgnęło. W ubiegłym miesiącu, w magistracie odbyło się spotkanie inauguracyjne projektu dotyczący analizy odtworzenia linii kolejowej w Jastrzębiu-Zdroju, w kontekście granicy polsko-czeskiej. Wzięli w nim udział, m.in. przedstawiciele czeskiego Karwina, Zebrzydowic, Pawłowic, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego, Euroregionu Śląsk Cieszyński, Jastrzębskiej Spółki Kolejowej, a także jastrzębscy radni i pracownicy Urzędu Miasta. Wartość projektu wynosi 23 tys. euro, a jego efekty poznamy do końca czerwca. Pieniądze pochodzą z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Podczas spotkania mówiono o rewelacyjnych dla mieszkańców perspektywach. Gdyby udało się uruchomić komunikację kolejową z Jastrzębia do Zebrzydowic, a następnie skorzystać z już istniejących torów, przejazd pociągiem



do Katowic potrwałby 47 minut. Póki co, jesteśmy największym miastem w Polsce pozbawionym transportu kolejowego. Ostatni pociąg do Katowic odjechał w lutym 2001 roku. Później, większa część torowiska została rozebrana, a reszta rozkradziona.

Jak informuje Urząd Miasta, głównym celem projektu jest przygotowanie profesjonalnej analizy społeczno-ekonomicznej różnych modeli rewitalizacji i włączenia Jastrzębia-Zdroju do sieci regionalnych połączeń kolejowych, ze szczególnym uwzględnieniem trans-

granicznego wariantu obsługi ruchu kolejowego. Zanim pociągi wrócą - o ile wrócą - do naszego miasta, upłynie zapewne wiele lat. Nie wiadomo nawet, ile mogłaby kosztować taka inwestycja. Najważniejsze, że został zrobiony pierwszy krok. (fil)

## REKLAMA

**POMOC PRAWNA**  
DLA OSÓB PRYWATNYCH ORAZ FIRM  
**mgr Szymon Klimczak**



**Pojedyncze lub stałe zlecenia.  
Porady, opinie, sporządzanie pism,  
prowadzenie spraw...**

**ATRAKCYJNE STAWKI I CENY!**

Jastrzębie-Zdrój, ul. Harcerska 3  
tel. 727-923-879

**Zadzwoń i umów się  
na dogodny termin!**

**PAPIEROWE WYDANIA „NASZEGO JASTRZĘBIA”  
KOLPORTUJEMY W BLOKACH TRZECH JASTRZĘBSKICH  
SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH: JAS-MOS, NOWA I GSM.  
DOCIERAMY TAKŻE DO SOŁECTW. MIEJSCA,  
W KTÓRYCH MOŻNA OTRZYMAĆ NASZĄ GAZETĘ:**

### CENTRUM

- Kopalnia Formy, ul. Prosta 4
- DZIELNICA ZDRÓJ**
- Spółdzielnia Mieszkaniowa JAS-MOS, ul. Słoneczna 18 A
- Sklep „POLOmarket”, ul. 11 listopada 2
- Sklep „Freshmarket”, ul. 1-go Maja 2-8
- Sklep WALDI, ul. Broniewskiego 1G
- GS „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” Dom Handlowy „KŁOS”, sklep spożywczy, ul. Kościuszki 21

### SOŁECTWO BZIE

- Sklep spożywczo-przemysłowy „U Róży”, ul. Świerczewskiego 266
- Sklep Lewiatan, ul. Stawowa 2
- Sklep spożywczy (Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska), ul. Rostków 9
- Sklep Spożywczy „ABC”, ul. Świerczewskiego 63

### SOŁECTWO BORYNIA I SKRZECZKOWICE

- Sklep Lewiatan, ul. 3-go Maja 109
- Sklep spożywczy, ul. Powstańców 287
- Sklep Lewiatan, ul. Świerklańska 87

### SOŁECTWO RUPTAWA

- Sklep spożywczy „Moje Delikatesy”, ul. Cieszyńska 116 A
- Sklep spożywczy „BONUS” Nr. 5, ul. Płonki 1
- Auto Serwis - Technika Grzewcza „FOX”, ul. Cieszyńska 186A
- Centrum Ogrodnicze „Pomarańczowy Ogród”, ul. Cieszyńska 87A

### SOŁECTWO SZEROKA

- Delikatesy PIKO market, os. 1000-lecia PU-3
- Sklep spożywczy, os. 1000-lecia 5 lok.10
- Sklep spożywczy, ul. Powstańców Śl. 97
- Sklep rolno-spożywczy, ul. Powstańców 74

### SOŁECTWO MOSZCZENICA

- Sklep Lewiatan, ul. Komuny Paryskiej 1
- Sklep spożywczy i przemysłowy, ul. Wiejska 29
- Sklep spożywczy, ul. Wiejska 13B
- Sklep spożywczy, ul. Wiejska 17c
- Sklep spożywczo-przemysłowy „ABC”, ul. Prof. Ranozka 18

### ZEBRZYDOWICE

- Fauna i Flora (przy rondzie), ul. Słowackiego 2A

**NASZE**  
Jastrzębie

Wydawca:

**F-Press**, 43-190 Mikołów, Rynek 18,  
redakcja@naszagazeta.info, naszejastrzebie@naszagazeta.info

Redaktor naczelny: **Jerzy Filar**

Sekretarz redakcji:

**Beata Leśniewska** tel.: 32 209 18 18, 509 797 881

Redaguje zespół.

**REKLAMA:**

**Mariola Szołtyś**

606 221 496, reklama1@naszagazeta.info

**Sebastian Sroślak**

790 887 729, reklama@naszagazeta.info

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.

Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.

# Przyszła kolej na kolej

O perspektywie powrotu połączeń kolejowych do Jastrzębia-Zdroju rozmawiamy z **ŁUKASZEM KASZĄ**, przewodniczącym Rady Miasta.



się w mediach i na różnych forach dyskusyjnych, to chyba najlepszy dowód, że sprawa jest dla jastrzębian ważna.

kim poważna, życiowa uciążliwość dla jastrzębian. Wielu z nich pracuje i uczy się poza rodzinnym miastem. Inni chcą korzystać z atrakcji rozrywkowo-kulturalnych, które oferuje centrum aglomeracji śląskiej. W mediach i literaturze fachowej pojawia się często określenie: wykluczenie komunikacyjne. To sformułowanie trafnie opisuje sytuację Jastrzębia-Zdroju. Miasta nieleżące na szlakach kolejowych mają się gorzej.

**- W 2013 roku Rada Miasta mocno naciskała, aby wpisać uruchomienie połączeń kolejowych do strategicznych planów rozwojowych Jastrzębia-Zdroju. Dopiełńcie swego. Ten ambity plan pozostaje jednak na papierze.**

- Już nie. Pierwszy krok, czyli projekt analizujący możliwości takiego przedsięwzięcia, został zrobiony. Oczywiście, zdajemy sobie sprawę, że nie stać nas na zrealizowanie takiej inwestycji ze środków własnych. Musimy szu-

kać zewnętrznych źródeł finansowania. Trzeba walczyć o to, aby kolej w naszym mieście stała się jednym z kluczowych projektów dla rozwoju województwa śląskiego. Musimy szukać wsparcia dla tego pomysłu w rządzie i instytucjach europejskich.

**- Myśli Pan, że lokalny jastrzębski problem, poruszy sumienia i trafi do wyobraźni polityków w Katowicach i Warszawie?**

- To nie jest lokalny problem. Jastrzębie-Zdrój jest za duże i zbyt ważne gospodarczo, aby mogło stać na bocznej torze regionu. Jeżeli władze województwa i kraju poważnie myślą o zrównoważonym rozwoju Śląska, muszą uwzględnić powrót połączeń kolejowych do naszego miasta.

**- Ostatni pociąg z Jastrzębia-Zdroju odjechał 16 lat temu. Od tego czasu sporo się zmieniło. Samochody są tańsze, pojawiło się kilka**

**nowych dróg. Wydostanie się z miasta, nie wydaje się już tak wielkim problemem.**

- Nie zgadzam się z tym. Samochody może i potaniały, ale nie zapominajmy, że im tańsze auto, tym więcej kosztuje jego utrzymanie. Mam na myśli zużycie paliwa, ubezpieczenie, awaryjność. Wielu, zwłaszcza młodych ludzi wciąż nie stać na samochód. Poza tym, weźmy przykład bogatych krajów Unii Europejskiej. Dostępność samochodów jest tam na pewno większa niż u nas, a mimo tego wśród priorytetowych, unijnych programów znajdują się inwestycje kolejowe.

**- Kolej ma przyszłość?**

- Oczywiście, że tak. To najbezpieczniejszy, najpewniejszy i najbardziej ekologiczny środek transportu publicznego. Ta ostatnia cecha nabiera coraz większego znaczenia. Samochodów przybywa szybciej, niż dróg. Korkują się wszystkie miasta, ten problem nie omija także Jastrzębia-

Zdroju. Coraz bardziej uciążliwy staje się smog wynikający, między innymi z emisji spalin. Nie można wykluczyć, że państwo, stosując system zachęt i kar, zmusi obywateli do częściowej rezygnacji z samochodów i przesiadki na pociąg. Kiedy stężenie zanieczyszczeń przekracza alarmowe normy, Koleje Śląskie wożą za darmo posiadaczy samochodów. Takich akcji będzie zapewne więcej. Kiedy te cywilizacyjne zmiany nabiorą tempa, Jastrzębie-Zdrój nie może stać z boku.

**- Dobrze się słucha, tego, co Pan mówi, ale czy słowa zostaną zastąpione kiedyś konkretnymi?**

- Projekt, o którym wcześniej mówiliśmy, jest przecież konkretem. Radni są zdeterminowani, aby połączenia kolejowe wróciły do Jastrzębia-Zdroju. Chciałbym, aby ten wielki projekt dla naszego miasta toczył się poza i ponad politycznymi podziałami.

Rozmawiał: Jerzy Filar

**- W jastrzębskiej prestrzeni publicznej temat połączeń kolejowych pojawia się z różną częstotliwością, najczęściej w okolicy wyborów.**

- Do wyborów samorządowych zostało jeszcze sporo czasu, więc trudno mówić teraz o kampanii wyborczej. Natomiast, skoro ten temat pojawia

**- Jastrzębie-Zdrój jest największym miastem w Polsce, bez pasażerskich połączeń kolejowych. Mówiąc młodzieżowym językiem, to jest lekki „obciach”.**

- „Obciach”, czyli kwestie wizualne też są ważne, ale nie najważniejsze. Brak połączeń kolejowych to przede wszyst-

REKLAMA

## Podłoga Dąb Loxley

AC-4

wysoka trwałość

V-fuga

wzór deski

8mm

grubość

# 26<sup>50</sup>

zł/m<sup>2</sup>

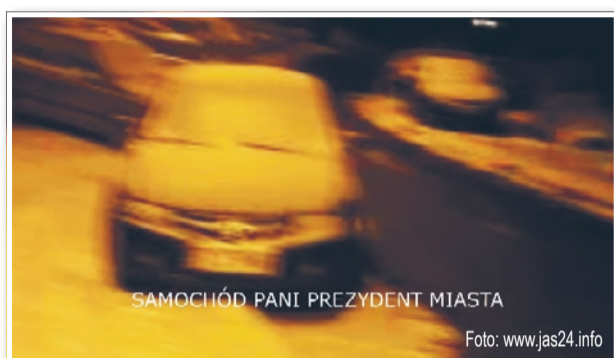
ul.11 Listopada 71

tel. 32 474 50 03

**Brak właściwych znaków drogowych i miejsc parkingowych wprowadził chaos na osiedlu Boża Góra Prawa.**

# PARKINGI

## potrzebne od zaraz



SAMOCHÓD PANI PREZYDENT MIASTA

Foto: www.jas24.info

zapomniano za to o drugim wjeździe na osiedle.

**BRAK POMYSŁU I CHAOS KOMUNIKACYJNY WIDĄC TU NA PIERWSZY RZUT OKA.**

- Wydawałoby się, że przynajmniej na osiedlu, gdzie mieszka prezydent Anna Hetman, powinien panować porządek - stwierdza Andrzej Matusiak, wiceprzewodniczący Rady Miasta w Jastrzębiu-Zdroju, który zaoferował pomoc mieszkańcom.

Mieszkańcy parkujący swoje samochody na chod-



Mieszkańcy nie chcą zapłacić za niesłusznie - ich zdaniem - wystawione mandaty.

Z brakiem miejsc parkingowych boryka się większość jastrzębskich osiedli mieszkaniowych. Budowane w czasach, kiedy nikomu nawet się nie śniło o takiej liczbie samochodów, dziś nie dysponują odpowiednią infrastrukturą. Najmocniej

widac ten problem na osiedlu Boża Góra Prawa. Władze Jastrzębia postanowiły rozwiązać sprawę w dość kontrowersyjny sposób. Na jednym z wjazdów na osiedle stanął znak D-40 wyznaczający strefę zamieszkania, a do przestrzegania przepisów włączyła się policja. Całkiem

- Takie zdjęcie to można by zrobić wszędzie. Nie widać, gdzie samochód stoi - dodają mieszkańcy.

- Parkujące na poboczach samochody często utrudniają przejazd służbom ratunkowym i sanitarnym. Dlatego trzeba pomyśleć o budowie parkingów. Apeluję także do mieszkańców innych osiedli, by kierowali swoje sprawy nie tylko do urzędników, ale także do mnie albo innych radnych. Jeżeli dostaniemy od Państwa sygnał, na pewno będziemy interweniować - dodaje Andrzej Matusiak.

Podobne problemy mają mieszkańcy pobliskiego osiedla Bogoczowiec. Tu również nie ma wystarczającej liczby miejsc parkingowych, a policja karze kierowców mandatami. Radni PiS obiecali interwencje i pomoc w załatwieniu sprawy. (BL)

**MIESZKAŃCY ZWRÓCILI SIĘ DO URZĘDU, BY UREGULOWAŁ SPRAWĘ NIEWŁAŚCIWEGO OZNAKOWANIA OSIEDLA I KARANIA ICH PRZEZ POLICJĘ.**

Magistrat nie zareagował, ale za to usunął znak D-40. I teraz droga osiedlowa stała się arterią miejską z dozwoloną szybkością przejazdu 50 km/h. Jedyny plus jest taki, że teraz można tu parkować na poboczach i chodnikach.

- Nie tego oczekiwaliśmy. Chcemy uregulowania całościowego problemu, czyli zbudowania dodatkowych miejsc parkingowych, postawienia właściwych znaków i niestraszenia nas policją - argumentują mieszkańcy.

Do pomocy włączył się także Szymon Klimczak, radny i prawnik, który zadeklarował darmowe porady dla ukaranych mandatami.

nikach lub poboczach otrzymali po kilka mandatów. Smaczku sprawie dodaje fakt, że tak naprawdę (z powodu braku znaków wyznaczających parking) nie da się tu legalnie postawić auta. Mandaty powinni dostać także ci kierowcy, których samochody stały w zatoczkach parkingowych. Prawidłowo oznakowane są tylko miejsca dla inwalidów.

- Trzeba coś zrobić z problemem parkowania. Po południu, kiedy większość mieszkańców wróci do domu, to już jest tu tak gęsto, że pozostaje tylko pobocze. Mnie się też nie uśmiecha parkowanie na chodnikach - stwierdza jeden z mieszkańców. Jednocześnie dodając, że nie zamierza opłacać mandatów.

Mieszkańcy kwestionują mandaty wystawione im na podstawie zdjęć, na których uwieczniono tył samochodu z tablicą rejestracyjną.



Radny SZYMON KLIMCZAK:

Złożyłem interpelację do pani prezydent, by przedstawiła, jak widzi tę sprawę, bo usunięcie znaków nie rozwiązuje problemu.



REKLAMA



**Spółdzielnia Mieszkaniowa „JAS-MOS”**  
ul. Słoneczna 18A, Jastrzębie-Zdrój  
tel. 32 47 626 37, 32 47 626 38

**SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „JAS-MOS” Z SIEDZIBĄ W JASTRZĘBIU-ZDRÓJU PRZY UL. SŁONECZNEJ 18A, OGŁASZA USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA USTANOWIENIE I ZBYCIE ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI LOKALI MIESZKALNYCH POŁOŻONYCH PRZY:**

- ul. Pomorska 67/14, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 25,94m<sup>2</sup>, cena wywoławcza 44 900 zł, wadium 4 490 zł, w lokalu zameldowana jest 1 osoba, w stosunku do której prowadzone jest postępowanie o wymeldowanie,
- ul. Morcinka 7/2, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 35,51m<sup>2</sup>, cena wywoławcza 45 900 zł, wadium 4 590 zł,
- ul. Moniuszki 8/5, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 35,40m<sup>2</sup>, cena wywoławcza 46 000 zł, wadium 4 600 zł,
- ul. Górnicza 38/29, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 35,90m<sup>2</sup>, cena wywoławcza 54 900 zł, wadium 5 490 zł,
- ul. Zielona 25/36, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-3, pow. użytkowa 48,92m<sup>2</sup>, cena wywoławcza 75 000 zł, wadium 7 500 zł, w lokalu zameldowana jest 1 osoba, w stosunku do której prowadzone jest postępowanie o wymeldowanie,
- ul. Pomorska 46/14, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 25,94m<sup>2</sup>, cena wywoławcza 41 500 zł, wadium 4 150 zł,
- ul. Krótka 2/6, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 38,11m<sup>2</sup>, cena wywoławcza 62 400 zł, wadium 6 240 zł.

Wystawione do przetargu mieszkania można oglądać w dniach 20 i 21 lutego 2017r., po wcześniejszym zgłoszeniu się w administracji osiedla przy:

- ul. Staszica 8 w Jastrzębiu-Zdroju tel. 32 476 12 55 (ul. Morcinka, Moniuszki, Górnicza, Krótka),
- ul. Kaszubska 3 w Jastrzębiu-Zdroju tel. 32 473 01 69 (ul. Pomorska),
- ul. Zielona 5 w Jastrzębiu-Zdroju tel. 32 471 81 70 (ul. Zielona).

**Przetarg odbędzie się w siedzibie SM „JAS-MOS” sala nr 4 w dniu 22.02.2017r., o godzinie 13<sup>00</sup>.**

**Dowód wpłaty wadium należy przedłożyć w Spółdzielni najpóźniej dnia 21.02.2017r., do godziny 16<sup>00</sup>.**

Minimalne postąpienie wynosi 500,00zł. Do przetargu dopuszczeni zostaną oferenci, którzy zapoznają się z „Regulaminem na ustanowienie i zbycie odrębnej własności ...” obowiązującym w Spółdzielni, co potwierdzą podpisem na oświadczeniu, a następnie wpłacą wymagane wadium. Wadium osoby wygrywającej zostanie zaliczone na poczet ceny mieszkania, a pozostałym osobom zwrócone w terminie do 3 dni na podany numer konta bankowego. Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest do: wpłaty wpisowego i udziału do Spółdzielni, poniesienia kosztów ogłoszenia przetargu, sporządzenia operatu szacunkowego określającego wartość rynkową lokalu, sporządzenia aktu notarialnego, założenia i wpisu do księgi wieczystej.

Umowa ustanowienia i zbycia odrębnej własności lokalu mieszkalnego zawarta zostanie w kancelarii notarialnej wskazanej przez Spółdzielnię.

Dodatkowych informacji udziela komórka członkowsko - mieszkaniowa SM „JAS-MOS” pok. nr 2 lub telefonicznie pod numerem 32 47 626 36-38 wew. 37.

**Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju uniewinnił lokalnych obrońców życia oskarżonych o zniesławienie przez posła Platformy Obywatelskiej Krzysztofa Gadowskiego. Działacze Fundacji PRO - Prawo do życia mieli rzekomo pomówić polityka, wytykając mu tchórzliwą postawę podczas sejmowych głosowań w sprawie ochrony życia nienarodzonego.**

# Obrońcy życia UNIEWINNIENI



**P** przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi działacze zorganizowali pikietę przed kilkoma jastrzębskimi kościołami, podczas których prezentowali transparent pokazujący zdjęcia posła oraz martwych dzieci w prenatalnej fazie rozwoju. Baner opatrzone hasłami wskazującymi,

że polityk popiera prawo aborcyjne. W opinii uniewinnionych potencjalni wyborcy posła Gadowskiego, zadeklarowanego katolika, powinni dowiedzieć się o jego postawie przyczyniającej się do odrzucenia obywatelskiego projektu.

- Sąd w zachowaniu obrońców życia nie dopatrył się znamion

zniesławienia. Działali oni w społecznie uzasadnionym interesie, jako recenzenci aktywności polityka. Treści, które eksponowali były zgodne z prawdą, ponieważ poseł Gadowski głosując za odrzuceniem obywatelskiego projektu, którego celem było zwiększenie ochrony życia poczętego, popierał aborcyjne status quo - powiedział mec. Kacper Chołody, obrońca działaczy Fundacji PRO - Prawo do życia.

Sąd podkreślił w uzasadnieniu, że polityk deklarujący się jako katolik musi być transparentny i spójny w swoim postępowaniu. Poseł Gadowski w działalności publicznej wielokrotnie deklarował się jako katolik uczestniczący w życiu Kościoła, dlatego głosując przeciw projektowi dotyczącemu ochrony życia, powinien liczyć się z protestami.

**Radni Prawa i Sprawiedliwości przeformowali uchwałę o miejskim wsparciu dla żłobków.**

## Równość dla maluchów



**P** odobnie jak większość dużych miast, także Jastrzębie-Zdrój boryka się z problemem miejsc w żłobkach. Jest ich zdecydowanie za mało. Minęły czasy, kiedy na jedno miejsce czekało nawet dziewięć maluchów, ale wciąż miejski żłobek nie może przyjąć wszystkich chętnych. Publiczna placówka oferuje 120 miejsc. W prywatnych żłobkach jest ich 58. Poziom opieki jest porównywalny, ale zdecydowanie różni się odpłatnością. Ogólnie, koszt utrzymania dziecka wynosi 680 zł, ale w publicznym żłobku 400 zł dopłaca miasto. W prywatnych placówkach rodzice muszą płacić za całość. Trudno uznać takie rozwiązanie za sprawiedliwe. Wielu rodziców oddaje dziecko do

prywatnego żłobka nie dlatego, że chce, ale musi, bo w publicznym nie ma już miejsca. Problem stał się jeszcze bardziej palący z wejściem w życie rządowego programu „Rodzina 500+”. Dzięki tym pieniądzom rodziców stać na oddanie dziecka do żłobka, a matka może iść do pracy. Nie jest to jednak kwota, która pozwala na skorzystanie z komercyjnej, niedotowanej przez miasto oferty. Radni Prawa i Sprawiedliwości przygotowali uchwałę, która rozwiązuje ten problem. O miejską dotację w wysokości 400 zł na jedno dziecko, mogą starać się także prywatne żłobki. Uchwała została przegłosowana i zacznie obowiązywać od marca. Miasto przeznaczy na ten cel do końca roku 350 tys. zł.

REKLAMA

# ARis kuchnie szafy na wymiar

www.abc3.pl



Jastrzębie-Zdrój, ul. Wodziszawska 2, tel. 32 474-50-33

**Prezydent Anna Hetman mianowała swoim zastępcą radnego Romana Foksowicza z Platformy Obywatelskiej. Ta decyzja przemknęła przez media bez emocjonalnych komentarzy. Natomiast, kiedy etaty w firmach związanych z Jastrzębską Spółką Węglową dostali ludzie kojarzeni z Prawem i Sprawiedliwością, gazety i portale zaroili się od publikacji o „układach”. Wniosek z tego płynie jeden. Działacze i sympatycy PiS powinni lądować na bezrobociu z zakazem pracy, dopóki partia nie przestanie rządzić.**

# „Nasi” są dobrzy, „oni” są źli

**M**edia mają swoje sympatie, ale powinny zachowywać przynajmniej trochę zdrowego rozsądku. Na pewno zabrakło go przy komentowaniu sprawy etatów dla partyjnych działaczy i sympatyków. Ostatnio, najbardziej spektakularnym wydarzeniem z tej tematycznej półki jest stanowisko wiceprezydenta Jastrzębia-Zdroju dla Romana Foksowicza, radnego i ważnego działacza Platformy Obywatelskiej. Można tę kandydaturę oceniać na

wiele sposobów, ale i tak wiadomo, co jest najważniejsze. Anna Hetman wystartowała do wyborów z listy i za pieniądze PO. Sukces części zawdzięcza sobie, ale także całemu partyjnemu aparatowi, który pomógł jej sfinansować i zrobić dobrą kampanię, a w konsekwencji zwyciężyć.

## TO JEST ZOBOWIĄZANIE I DŁUG, KTÓRY TRZEBA SPŁACIĆ.

Każdy, kto rozumie polityczne mechanizmy, nie powinien krytykować Anny Hetman. Wybór Foksowicza jest oczywisty. Nie zmienia to faktu, że może on okazać się dobrym wiceprezydentem. Lokalne media podeszły do tej sytuacji bez emocji, skupiając się raczej na przekazaniu informacji. Inaczej ma się sprawa z awansami dla działaczy Prawa i Sprawiedliwości. W styczniu „Gazeta Wyborcza”, a w ślad za nią lokalne media, opublikowały wstrząsający artykuł o „zaciągu” PiS, m.in. w spółkach związanych z JSW. Do jednej z rad nadzorczych trafił Łukasz Kasza, przewodniczący Rady Miasta.

## GDYBY ZDJAĆ Z TEJ INFORMACJI POLITYCZNY BALAST, ŁATWO DOSTRZEĆ KORZYŚCI Z TAKIEGO TRANSFERU.

Kasza jest absolwentem prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Skończył tę uczelnię, jako jeden z najlepszych studentów. Obronił pracę magisterską właśnie o radach nadzorczych. Z drugiej strony, jako ważna osoba w samorządzie, idealnie nadaje się do roli godzenia interesów miasta i spółki. Zawsze słyszymy, że JSW i jej spółki córki, powinny brać pod uwagę otoczenie społeczne, w którym działają. Zapewne, gdyby Łukasz Kasza zasiadł za kasą w supermarkecie, pojawiłby się komentarz, że zagraniczna sieć szuka dojścia do partii rządzącej. Podobnie ma się sprawa z Tadeuszem Sławikiem, przewodniczącym Komisji Polityki Gospodarczej i Bezrobocia Rady Miasta. W samorządzie działa od wielu kadencji, poza tym jest znanym i cenionym przedsiębiorcą. Kto, jak nie tacy ludzie, mają zasiadać w radach nadzorczych? Media wiedzą jednak swoje. Nie liczy się wiedza i doświadczenie Sławika. Ważna jest tylko legitymacja PiS.

## MIEDZY AWANSEM ROMANA FOKSOWICZA, A STANOWISKAMI DLA ŁUKASZA KASZY I TADEUSZA SŁAWIKA JEST TEŻ PEWNA RÓŻNICA.

Samorząd obraca publicznymi pieniędzmi. Podatnicy utrzymujący urzędników, mają prawo wiedzieć, komu i za co płać. Natomiast JSW jest spółką giełdową, która nawet nie musi ogłaszać konkursów na stanowiska. A w biznesie, jeżeli czegoś nie trzeba robić, to się tego nie robi. Skoro prezydent Hetman może kręcić kadrową karuzelą w magistracie i miejskich spółkach, nie odmawiajmy prawa do zmian w JSW, zwłaszcza jeżeli są one korzystne. Od czasu, kiedy koalicja PO-PSL przestała odpowiadać za polskie górnictwo, giełdowy kurs akcji jastrzębskiej spółki wzrósł o prawie 500 proc.

Jerzy Ila



Kadrowa karuzela może bawić albo wywoływać mdłości.

# Kompromitacja Urzędu Miasta

**Sprawa budowy wielkiego marketu na terenach zielonych w centrum miasta wróciła do punktu wyjścia. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Katowicach w całości uchyliło decyzję naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa jastrzębskiego magistratu.**

**N**aczelnik działał z upoważnienia prezydent miasta. Jego decyzja brzmiała: „stwierdzam brak potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia pod nazwą: Budowa centrum handlowego wraz z towarzyszącą infrastrukturą w kwadracie ul. Warszawska, Północna, Sybiraków i Porozumień Jastrzębskich.”

**SKO UCHYLIŁO TĘ DECYZJĘ, POTWIERDZAJĄC TYLKO SKALĘ BŁĘDÓW I ZANIEDBAŃ POPEŁNIONYCH PRZEZ WŁADZE MIASTA PRZY WYDAWANIU ZGODY NA INWESTYJCJĘ, KTÓRA MA PRAWIE CAŁKOWICIE ZNISZCZYĆ 10 000 DRZEW ROSNĄCYCH W CENTRUM JASTRZĘBIA-ZDROJU.**

Poparcie dla decyzji pozwalającej na wycinkę drzew,



Pod topór ma trafić około 10 tys. drzew.

zalenie betonem znacznej części tego terenu i stworzenie tam parkingu dla ponad 1000 samochodów, od początku budziło wielkie kontrowersje. Z niezrozumiałych względów, Urząd Miasta oparł się tylko i wyłącznie na przedstawionej przez inwestora Karcie Informacyjnej Przedsięwzięcia, we-

dług której na tym terenie „żyją tylko sroki i wrony” i nie ma on wielkiej wartości przyrodniczej. Protestowaliśmy przeciwko temu jawnemu kłamstwu i wnosiliśmy o przeprowadzenie oceny oddziaływania tej inwestycji na środowisko. Władze Jastrzębia nie widziały jednak takiej potrzeby.

## BARDZO SZYBKO OKAZAŁO SIĘ, ŻE TO KOMPROMITUJĄCE POSTĘPOWANIE MA „KRÓTKIE NOGI”.

Ocena wartości przyrodniczej przeprowadzona przez Główny Instytut Górnictwa jednoznacznie potwierdziła, że protestujący mieszkańcy mają w stu procentach rację. Przypomnijmy tylko jeden z wniosków tej oceny: „Z uwagi na rozległość terenu, specyfikę krajobrazową czy wiek drzewostanu i dużą liczbę drzew wyróżniających się oraz dużą liczbę stanowisk zwierząt (w tym gatunki chronione) zależnych od tego drzewostanu, nie jest możliwe wykreowanie podobnego obiektu w innym miejscu miasta Jastrzębia-Zdroju (...). Wskazane jest również przeprowadzenie procedury oceny oddziaływania przedmiotowej inwestycji na środowisko”. Szkoda, że Pani Prezydent zamiast ogłaszać „wojnę z ekologami” nie

spotkała się z nami ponownie i tym razem na dłużej niż 5 minut. Szkoda, że zamiast transparentności działań, dialogu z mieszkańcami i wsluchaniu się w ich głos, trzeba było urzędnikom przypominać o ich obowiązkach za pośrednictwem prokuratury i Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Wybory się zbliżają i będziemy o tym pamiętać i przypominać.

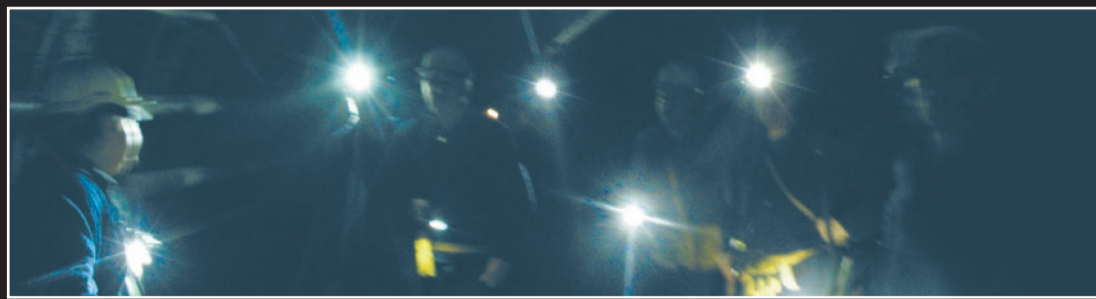
## CIEKAWIE, JAKIE KONSEKWENCJE PONIOSĄ URZĘDNICY ODPOWIEDZIALNI ZA WYDANIE TEJ W CAŁOŚCI UCHYLONEJ DECYZJI?

Szanowni decydenci! Jeśli już macie „w głębokim poważaniu” głos 23 organizacji i kilku tysięcy mieszkańców Jastrzębia-Zdroju, jeśli sami ośmieszacie swoje deklaracje mówiąc, że ważne są dla was „konsultacje społeczne” i „przestrzeń dla wszystkich”,

to przypomnijcie sobie, że smog niszczy zdrowie tak samo mieszkańców wielkich bloków w centrum, jak i was. 10 000 drzew w centrum naszego miasta to skarb, którego nie kupicie za żadne pieniądze. Zielona przestrzeń publiczna jest niezbędna nie tylko dla zdrowia fizycznego, ale i psychicznego. Z najnowszych, ogólnonaukowych badań wynika, że brak tej przestrzeni zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia depresji, zaburzeń lękowych oraz schizofrenii. Czas rozpocząć negocjacje z inwestorem o zmianie jego planów zabetonowania ostatniej ostoi drzew w centrum Jastrzębia i wymianie na inny teren lub odkupienia części lub całości tego terenu, a następnie udostępnienia go mieszkańcom jako strefy wypoczynkowo-kulturalnej.



INICJATYWA OBYWATELSKA DLA ZIELONEGO CENTRUM



W 2016 roku nakłady na bezpieczeństwo pracy w Jastrzębskiej Spółce Węglowej przekroczyły **643 miliony złotych**. W przeliczeniu na jednego zatrudnionego oznaczało to wydatki w wysokości około **26,4 tys. zł**.

# Bezpieczeństwo NIE MA CENY

Najwięcej pieniędzy przeznaczono - podobnie jak w minionych latach - na zwalczanie zagrożenia metanowego, na które JSW wydała **172 mln złotych**. Obejmuje ono także badania pokładów i skał, wyposażenie załogi w sprzęt pomiarowy do określenia stanu zagrożenia gazowego, budowę i utrzymanie sieci rurociągów metanowych oraz utrzymanie centrali metanometrycznej i zakupy czujników.

**142,8 mln złotych** kosztowała spółkę profilaktyka pożarowa i budowa tam izolacyjnych. **66 milionów złotych** JSW przeznaczyła na działania skoncentrowane na zwalczaniu zagrożenia klimatycznego, które polegają między innymi na budowie tam wentylacyjnych oraz zakupie i remontach urządzeń chłodniczych.



Foto: JSW (Dawid Lach)

Z kolei profilaktyka w zakresie zagrożenia wybuchem pyłu węglowego pochłonęła w ubiegłym roku **35,8 mln złotych** - w ramach walki z tym zagrożeniem budowane są między innymi zapory przeciwybuchowe, kupowany jest pył do opylania wyrobisk i środki do zraszania oraz sprzęt do pomiarów zapylenia.

Kopalnie JSW ponoszą również nakłady na profilaktykę związaną z zagrożeniem zawałami, tapaniami i zagrożeniem wodnym - ponad **25 mln zł**. Około **103 mln zł** wydano na posiłki profilaktyczne i napoje, odzież ochronną i obuwie robocze oraz specjalną odzież i obuwie oraz sprzęt ochrony osobistej, które zabezpieczają górników przed uciążliwymi warunkami pracy i chorobami zawodowymi.

Źródło: JSW

Należąca do Jastrzębskiej Spółki Węglowej firma JSW Koks zapowiada kontynuację inwestycji modernizacyjnych w swoich koksowniach, W styczniu największa z nich - Koksownia Przyjaźń w Dąbrowie Górniczej - obchodziła 30-lecie rozpoczęcia produkcji.

## Lepszy koks

Od 2004r. w dąbrowskiej koksowni zainwestowano blisko 2,5 mld zł. Środki te sfinansowały m.in. modernizację baterii koksowniczych, wydziału produkcji węglowodorków, zakładowej energetyki, oczyszczalni ścieków, instalacji odpylających oraz wprowadzenie nowych systemów komputerowego sterowania produkcją i monitoringu.

Obecnie Koksownia Przyjaźń, wraz z trzema koksowniami dawnego Kombinatu Koksochemicznego Zabrze (Radlin, Dąbieńsko, Jadwiga) jest częścią spółki JSW Koks. Jej zarząd planuje kolejne inwestycje służące unowocześnieniu i wzmocnieniu konkurencyjności posiadanych koksowni.

- Wciąż inwestujemy w modernizację naszych koksowni, nawet w obecnych, bardzo niesprzyjających warunkach rynkowych. Realizujemy na bieżąco inwestycje w Koksowni Radlin, w pla-

nach mamy budowę nowej, czwartej baterii w Koksowni Przyjaźń oraz zakończenie modernizacji Koksowni Jadwiga i uruchomienie przez inwestora zewnętrznego zakładu produkcyjnego w Dąbieńsku - poinformował prezes JSW Koks Janusz Adamczyk.

- To kolejne setki milionów złotych, przeznaczone na budowanie naszego kapitału produkcyjnego, który zapracuje w sprzyjających warunkach rynkowych - dodał prezes.

W Koksowni Radlin trwa budowa nowej benzolowni, która umożliwi oczyszczanie gazu koksowniczego oraz uzyskanie wysokiej jakości produktów węglowodorków. Modernizacja benzolowni, która powinna zakończyć się w październiku tego roku, wiąże się również z planowaną przez JSW Koks realizacją nowego bloku energetycznego w Koksowni Radlin. Obecnie prace trwają zarówno na terenie benzolowni, jak i na oddziale węglowodorków.



Foto: JSW KOKS

W toku są również przygotowania do inwestycji na terenie Koksowni Dąbieńsko, gdzie firma Gros we współpracy z załogą z radlińskiego biura projektów Koksoprojekt ma zbudować instalację do odzysku surowców ze słonych żużli do produkcji wtórnej oraz odpadów z przerobu metali nieżelaznych (zwłaszcza aluminium), z jednoczesną utylizacją gazów i wykorzystaniem ich do wytwarzania ciepła. Instalacja pozwoli na uzyskanie złomu stalowego, aluminium metalicznego, tlenków aluminium (półprodukt dla cementowni

glinowych) oraz mieszanek soli odbieranych przez huty aluminium.

W planowanym przedsięwzięciu Koksownia Dąbieńsko udostępni inwestorom swój teren wraz z infrastrukturą, gdzie ma powstać proekologiczna instalacja do przetwarzania słonych żużli aluminiowych. Nowy zakład, zgodnie z podpisanym jesienią ubiegłego roku listem intencyjnym, ma korzystać z infrastruktury i załogi JSW Koks. W pierwszym etapie inwestor zakłada zatrudnienie kilkudziesięciu, a docelowo nawet kilkuset pracowników.

1716

pracowników chce skorzystać z pakietu ostonowego.

324

osoby zadeklarowały chęć skorzystania z jednorazowych odpraw pieniężnych, pozostali chcą odejść na urlopy górnicze.

## Alokacja trwa

Kolejnych 120 pracowników brygad robót przygotowawczych kopalni Krupiński zostało przeniesionych do Ruchów Borynia i Zofiówka. Do tej pory miejsca pracy w nowych kopalniach znalazło ponad 200 pracowników Krupińskiego. Następnich stu pracowników zakładu zostanie przeniesionych do kopalni Pniówek i Budryk w pierwszej połowie lutego.

W kopalniach Jastrzębskiej Spółki Węglowej zakończono zbieranie deklaracji od pracowników, którzy wyrażają chęć skorzystania z urlopów górniczych oraz jednorazowych odpraw pieniężnych.

**Problem ze smogiem, który tej zimy dotknął część miast, zwłaszcza na Śląsku, posłużył Unii Europejskiej jako argument w politycznych naciskach, aby Polska odeszła od energetyki opartej na węglu. Ci, którzy nas krytykują, sami przodują w „brudnych” statystykach.**

## Kto jest „brudasem”?

- Polska nie potrzebuje nacisku ze strony Unii Europejskiej, by walczyć ze smogiem i zmniejszać emisję dwutlenku węgla - oświadczył Mateusz Morawiecki, wicepremier, minister rozwoju i finansów, w odpowiedzi na sugestię, że Bruksela będzie wykorzystywać ten problem w rozmowach klimatycznych z Warszawą.

To reakcja na słowa Marosza Szeffczowicza, wiceszefa Komisji Europejskiej, który zasugerował, że chce wykorzystać problem smogu przy

przekonywaniu Polski do transformacji energetycznej.

Polska od lat ma problemy z unijną polityką klimatyczno-energetyczną. Bruksela forsuje prawodawstwo promujące energetykę odnawialną, przy jednoczesnym zwiększeniu obciążeń finansowych dla energetyki, zwłaszcza tej opartej na węglu. Wielu ekspertów nie ma złudzeń, że w tym wszystkim nie chodzi o czyste powietrze, lecz o pieniądze. Lobby „antywęglowe” jest silne, bogate i popierane przez elity instytucji unijnych.



**MATEUSZ MORAWIECKI, wicepremier, minister rozwoju i finansów:**

*Zdajemy sobie sprawę, jaką łatkę nam przypięto, ale wystarczy popatrzeć, jaka jest ilość emisji dwutlenku węgla na mieszkańca, żeby zobaczyć, że jest ona wyższa w Niemczech niż w Polsce.*

W tym kontekście warto wrócić do wywiadu, jakiego portalowi wpolityce.pl udzielił w 2014 roku prof. zw. dr hab. Mariusz-Orion Jędrysek, poseł PiS, od 2015 roku Główny Geolog Kraju. Z rozmowy wynika jednoznacznie, że największym „brudasem” w Europie są Niemcy, które spalają najwięcej węgla brunatnego, który uchodzi za najbardziej zanieczyszczone paliwo.

**FRAGMENT WYWIADU, KTÓRY UKAZAŁ SIĘ 12 STYCZNIA 2014 NA PORTALU WWW.WPOLITYCE.PL**



- To skąd się bierze to, że Niemcy wskazują nas jako takiego ekologicznego „czarnego luda”?

- Żonglują statystyką, biorąc pod uwagę wygodny dla siebie udział procentowy różnego rodzaju paliw w energetyce. Ale jeśli patrzeć przez pryzmat wartości bezwzględnych to Niemcy spalają 170 mln ton węgla brunatnego, znacznie więcej także per capita niż Polacy. Więcej niż my per capita spalają Serbowie, Grecy, Bułgarzy i właśnie Niemcy. U nas węgiel kamienny i brunatny łącznie stanowi 90 procent energetyki, a u nich sporo mniej, choć to się

zmieni bo mają w budowie kilka elektrowni opalanych węglem. Poza tym dysponują dobrymi narzędziami propagandowymi.

**- Czyli rozgrywają politycznie kwestie ekologiczne?**

- Ależ oczywiście i politycznie i gospodarczo! Przecież za tym są przeogromne pieniądze. Polska ma najmniejszą w Unii Europejskiej ilość zainstalowanej mocy na osobę, np. czterokrotnie mniej niż Szwedzi - Polak zużywa czterokrotnie mniej

prądu niż Szwed. Poza tym nasze elektrownie są bardzo nieefektywne.

**- Czy za tym okładaniem Polski po głowie pod pretekstami ekologicznymi może stać jakieś lobby, np. producentów urządzeń typu wiatraki?**

- Nie wiem, ale zawsze gdzieś chodzi o jakieś pieniądze. Nie ma na świecie problemu z dostępem do surowców energetycznych. Tego jest naprawdę dużo - nie do zużycia.

Na całym świecie rośnie produkcja i konsumpcja energii, ale jest jeden obszar, który idzie pod prąd globalnym tendencjom. To Unia Europejska. Niepokojących informacji jest więcej. Coraz bardziej uzależniamy się od zewnętrznych dostawców energii, mimo że mamy własne zasoby surowców, na przykład polski węgiel.



**N**iepokojący raport opublikował Polski Komitet Energii Elektrycznej, branżowe stowarzyszenie zrzeszające największe polskie firmy. Dane pochodzą z opracowania „Energy in Figures - Statistical Pocketbook 2016” przygotowanego przez Komisję Europejską. Unia Europejska jest jedynym regionem na świecie, gdzie spada produkcja energii. To wbrew globalnym tendencjom.

Według opracowania, w latach 1995-2014 światowa produkcja energii zwiększyła się z 9 tys. 263 do 13 tys. 805 Mtoe

(milionów ton ekwiwalentu ropy naftowej). Natomiast w Unii Europejskiej zmniejszyła się z 966 do 775 Mtoe. Dla porównania w USA produkcja energii w tych latach wzrosła z 1659 do 2912 Mtoe, a w Chinach - z 1064 do 2593 Mtoe.

Skoro rośnie światowa produkcja, to musi też wzrastać konsumpcja energii. W tej statystyce Unia Europejska także idzie pod prąd globalnych tendencji, przy czym w UE konsumpcja spada wolniej, niż produkcja energii. Płynnie z tej informacji jeden niepokojący wniosek, że rośnie zależność energetyczna wspólnoty europejskiej. Po-

**W mediach pojawia się coraz więcej informacji na temat rządowego planu dla górnictwa do 2030 roku. W strategii**

## Mocne strony

# Szansy i zagrożenia

Eksperti różnie komentują rządowe plany dla górnictwa. Nikt nie ma jednak złudzeń, że kluczowym stoimy. Spośród szeregu fachowych publikacji wybraliśmy najczęściej pojawiającą

- Znaczący pod względem ilościowym oraz jakościowym potencjał wydobywczy. Pod koniec 2015 roku zasoby przemysłowe w złożach zagospodarowanych wynosiły 3,6 mld ton węgla kamiennego. Zasoby bilansowe w złożach niezagospodarowanych to 31,2 mld ton.
- Duży potencjał technologiczny związany z wysokim stopniem mechanizacji ścian.
- Wysoki stopień rozpoznania i skuteczna profilaktyka przeciwdziałania zagrożeniom naturalnym w polskich kopalniach.
- Duże możliwości magazynowania produkcji i kompleksowe zarządza-

nie całym procesem marketingu i sprzedaży.

- Dobre rozpoznanie krajowego rynku odbiorców oraz szeroki asortyment oferowanego produktu wynikający z różnorodności typów wydobywanego węgla, jak również możliwości jego wzbogacania.
- Rozwinięta sieć autoryzowanych sprzedawców.
- Spory potencjał, jeżeli chodzi o możliwość przetwarzania węgla.
- Doświadczenie i kwalifikacje załóg górniczych.
- Gotowość partnerów społecznych do współdziałania w zakresie rozwiązywania problemów związanych z realizacją polityki zatrudnienia.

Możliwość zastosowania zróżnicowanych rozwiązań wobec poszczególnych kopalni, w tym ich integracja techniczna w zakłady wielooddziałowe.

- Jeden większościowy właściciel - bezpośrednio lub pośrednio - wszystkich podmiotów sektora górnictwa węgla kamiennego.
- Wysoki poziom zależności krajowego zapotrzebowania na energię elektryczną i ciepłą od paliw węglowych. Ponad 60 proc. energii elektrycznej wytwarzanej jest z węgla kamiennego. Oznacza to, że jeszcze przez długi czas pozostanie on głównym surowcem polskiego miks energetycznego.

Bliska lokalizacja dużej części kluczowych klientów. Około 35 proc. odbiorców sektora energetyki zawodowej zlokalizowanych jest w województwach śląskim i małopolskim.

- Możliwość rozwoju czystych technologii węglowych dla sektora elektroenergetyki, a także dynamiczny rozwój budownictwa oraz technologii spalania węgla w kotłowniach małej mocy oraz rosnąca popularność programów likwidacji niskiej emisji.
- Silne krajowe zaplecze badawczo-rozwojowe. Górnictwo to nie tylko producenci węgla, ale też jednostki badawczo-rozwojowe, liczne firmy

z otoczenia górnictwa, czy wyższe uczelnie.

Możliwość pozyskania nowych i poszerzenie obecnych rynków zbytu, m.in. Turcja, Czechy, Niemcy.

- Plany udostępnienia uzasadnionych ekonomicznie nowych partii złóż, w tym m.in. węgla koksowego 35 typu hard, a także wysokojakościowego węgla energetycznego, w tym między innymi złoża Imielin Północ, złoża za Rowem Bełckim, jak również przeprowadzenie inwestycji w modernizację zakładów przeróbki mechanicznej węgla, w tym między innymi w kopalni Knurów-Szczygłowice i w kopalni Budryk.





twierdzą to statystyki. W latach 1995-2014, zależność Unii Europejskiej od zewnętrznych dostaw energii wzrosła z 43,1 do 53,5 proc.

Import gazu wzrósł w tym czasie z 43,4 do 67,4 proc., ropy i produktów ropopochodnych z 74,1 do 87,4 proc., a węgla kamiennego z 29,7 do aż 67,9 proc. To ostatnie zestawienie jest szczególnie niepokojące. Polska ma pod dostatkiem dobrego węgla, który może zaspokoić popyt na ten surowiec w unijnym mikście energetycznym. Mimo tego, UE woli sięgać po węgiel z krajów trzecich. Trudno znaleźć inne,

niż polityczne uzasadnienie dla tej sytuacji.

Zmniejszenie produkcji energii dobrze wygląda w kontekście forsowanej przez Unię Europejską polityki klimatycznej. Według raportu, w latach 1995-2014 globalna emisja dwutlenku węgla zwiększyła się o połowę, z 21,2 do 33,3 mld ton. Przewodzą w tym Chiny, gdzie emisja tego gazu wzrosła trzykrotnie, z 3,1 do 9,1 mld ton (w pozostałej części Azji z 1,7 do 3,8 mld t). Niewielki wzrost zanotowano też w USA, z 5211 do 5234 mln ton. Oczywiście, jedyną częścią świata,

w której emisja dwutlenku węgla znacząco się zmniejszyła jest Unia Europejska, z 4 do 3,6 mld ton. W skali globalnej taki spadek nie ma jednak najmniejszego znaczenia.

Największy udział w światowej emisji dwutlenku węgla mają Chiny - 27,4 proc., na drugim miejscu są Stany Zjednoczone - 15,7 proc., a za nimi Azja bez Chin - 11,5 proc. Unia Europejska zajmuje w tej statystyce czwarte miejsce - 10,8 proc. Jeżeli coś w świecie się poprawia dzięki polityce klimatycznej Unii Europejskiej, to na pewno samopoczucie jej liderów.

**Od początku roku węgiel koksujący, którego największym europejskim producentem jest Jastrzębska Spółka Węglowa, potaniał o 23 proc.**

## Lekko w dół



Foto: JSW

W drugiej połowie ubiegłego roku, na światowych giełdach węgiel koksujący bił kolejne rekordy cenowe. Śladem znawców tej branży pisaliśmy już na naszych łamach, że nie należy się za bardzo przywiązywać do tej tendencji. Wzrost notowań miał przede wszystkim związek z sytuacją gospodarczą w Chinach. W tym roku dają o sobie znać inni globalni giganci. Na rynek trafi dodatkowych 9 mln ton węgla koksującego, potrzebnego do wyrobu stali, eksportowanej z USA. Eksperci spodziewają się w tym roku dużych wahań cenowych węgla koksującego. Surowiec tanieje od stycznia, ale

rynki ciągle nie mają pewności co do polityki górniczej Chin. Wszystko wskazuje na to, że gospodarka tego kraju będzie koncentrować się na zwiększeniu produkcji węgla energetycznego, co nie wpłynie stabilizująco na kurs surowca. Większą produkcję sygnalizują także Stany Zjednoczone. Kilka amerykańskich kompanii górniczych planuje uruchomienie kolejnych kopalń. Największy europejski producent węgla koksowego - Jastrzębska Spółka Węglowa również zwiększa wydobycie, które w 2016r. wyniosło ponad 11 mln ton węgla dla hutnictwa stali, z czego odbiorcom zewnętrznym sprzedano ponad 6 mln ton.

giczej analizie dla tej branży jest także mowa - w pozytywnym kontekście - o Jastrzębskiej Spółce Węglowej.

# zagrożenia

czowym czynnikiem dla rozwoju tej branży będzie polityka państwa. Warto więc wiedzieć, na co się argumenty, podkreślające słabe i mocne strony polskiego przemysłu węglowego.

## Słabe strony

- Niekorzystne oddziaływanie procesu produkcyjnego na środowisko.
- Trudności w dostosowywaniu zdolności produkcyjnych do zapotrzebowania na węgiel.
- Lokalizacja części zasobów w filarach ochronnych i pod silnie zurbanizowanymi obszarami, gdzie barierą są wysokie koszty ich udostępniania i eksploatacji.
- Nieefektywne struktury organizacyjne, co powoduje wydłużanie się procesów decyzyjnych.
- Mała efektywność przepływu informacji, przy nadmiernej ilości systemów informatycznych i niewystarczającym stopniu ich integracji, co skutkuje swoistym chaosem informacyjnym.

- Brak ustabilizowanej sieci dystrybucji węgla opałowego w sektorze drobnych odbiorców oraz niski stopień wykorzystania potencjału maszynowego.
- Słaba efektywność wynikająca, m.in. z tego, że czas pracy maszyn i urządzeń w wielu kopalniach nie przekracza 40 proc. czasu dostępności ściany.
- Słaby poziom modernizacji, także w kopalniach dysponujących złożami atrakcyjnego pod względem handlowym węgla. Skutkuje to wysokimi nakładami pracy i kosztów w wyrobiskach.
- Niekorzystna struktura zatrudnienia, ograniczona mobilność zawodowa

- pracowników kopalń oraz niska optymalizacja systemów pracy.
- Coraz dłuższe drogi transportu podziemnego, wywołujące niepożądane skutki w zakresie stateczności górotworu.
- Niski udział elementów motywacyjnych w systemach wynagradzania oraz brak powiązania pomiędzy wzrostem wynagrodzeń, ich produktywnością i wydajnością pracy.
- Niska wydajność pracy, wynosząca poniżej 800 ton na pracownika rocznie oraz nadmierne rozdrobnienie składników płacy.
- Niewystarczający zakres inwestycji odtworzeniowych oraz wysokie koszty inwestycji górniczych, przy długim

- okresie ich realizacji i ograniczonym poziomie środków finansowych.
- Niski stopień innowacyjności procesu produkcji, przetwarzania i zbywania węgla kamiennego, szczególnie przy jednostronności jego wykorzystania.
- Duża zależność od sytuacji na światowych rynkach węgla i innych surowców energetycznych.
- Ustabilizowanie cen zbytu na globalnych i krajowym rynku na poziomie poniżej oczekiwań krajowych producentów.
- Brak inwestycji bądź zbyt duże opóźnienia w ich realizacji w podmiotach z sektora energetycznego opartych na węglu kamiennym.

- Rosnąca konkurencyjność innych nośników energii na skutek niskich cen ropy i gazu.
- Uzależnienie możliwości prowadzenia eksploatacji od ustaleń miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego i wynikające z tego trudności negocjacyjne wydłużające nadmiernie proces udostępniania nowych złóż.
- Brak rozwiązań prawnych zabezpieczających strategiczne złoża węgla kamiennego przed niekorzystnymi z punktu perspektywicznego zabudowy zmianami na powierzchni.
- Niekorzystna wobec węgla jako paliwa polityka klimatyczna Unii Europejskiej.

**Górnicy Jastrzębskiej Spółki Węglowej wraz z rodzinami pielgrzymowali do sanktuarium maryjnego w Leśniowie koło Żarek, na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Bliskie kontakty górników z Paulinami trwają od siedmiu lat.**



nych i pielgrzymów, którzy w Leśniowie doznali łask, wykonano nowe korony, które poświęcił papież Benedykt XVI, a rekonstrukcja odbyła się w 2011r.

W tym roku przypada 50. rocznica koronacji Matki Bożej Leśniowskiej. Z tej okazji 2 lipca odbędą się uroczystości jubileuszowe z udziałem prymasa Polski abp. Wojciecha Polaka.

Figura Uśmiechniętej Madonny z Dzieciątkiem, jak nazywana jest lipowa figura z Leśniowa, od wieków kojarzona jest z licznymi cudami i łaskami. Co roku pielgrzymują do niej pątnicy z całej Europy. Podczas cotygodniowych niedzielnych mszy św. Paulini udzielają błogosławieństw rodzinom, dzieciom, matkom będącym w ciąży, małżeństwom, osobom chorym, uczniom i studentom, a 14 lutego, w Dzień Walentynek także zakochanym. Wtedy też w Leśniowie spotkać można wielu młodych ludzi, którzy w tym niezwykłym miejscu pragną się zaręczyć.

**OD 2012R. BŁOGOSŁAWIEŃSTWA UDZIELANE SĄ TAKŻE RODZINOM GÓRNICZYM.**

W Leśniowie znajduje się jedyny na świecie klasztor nowicjacji Paulinów. Pod okiem magistra, czyli opiekuna nowicjuszy, przygotowują się do zakonnej postugi mężczyźni z Polski, Chorwacji, Białorusi, Ukrainy, Australii, Węgier, Słowacji, a nawet Wietnamu czy Kamerunu. Właśnie od paulińskich nowicjuszy zaczęła się współpraca między

Jastrzębską Spółką Węglową a klasztorem w Leśniowie. W 2010r. ówczesny przeor zwrócił się do władz JSW, z prośbą o umożliwienie przyszłym zakonnikom zjazdu na dół kopalni, aby poznali trud i specyfikę górniczej pracy. Od tamtej pory co roku, którąś z kopalń od-



wiedzą zakonnicy w białych habitach. Te doświadczenia - jak podkreślają - pozostają im na całe życie. Znajomości nawiązane w niezwykłych, podziemnych okolicznościach, przetrzymują się nieraz w prawdziwe przyjaźnie. W rewanżu górnicze rodziny podejmowane są w klasztorze w Leśniowie.

**GOŚCIE Z JASTRZĘBIA - ZDROJU MOGĄ PRZEKROCZYĆ KLASZTORNĄ FURTĘ I W REFEKTARZU SPOŻYĆ Z PAULINAMI WSPÓLNY OBIAD.**

Warto podkreślić, że takie wyjątki od zakonnej reguły czynione są niezwykle rzadko.

Podczas mszy świętej z udziałem pielgrzymów z Jastrzębia-Zdroju, której przewodniczył przeor klasztoru w Leśniowie o. Jacek Toborowicz, modlono się w intencji górniczych rodzin, bezpiecznej pracy i pomyślności polskiego górnictwa.

Udzielono też indywidualnych błogosławieństw. Na zakończenie pielgrzymki odbył się koncert kolęd i pastorałek „Padnijmy na kolana, to Dziecię to nasz Bóg” w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Ziemia Kroczycka”. Zespół jest dwukrotnym laureatem Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Będzinie, największego i najbardziej prestiżowego tego typu festiwalu na świecie.

# Górnicy w gościnie u Paulinów

**W** Leśniowie znajduje się jedno z najstarszych sanktuariów maryjnych w Polsce, a zarazem jedyne na świecie Sanktuarium Błogosławieństw Rodzinnych.

**HISTORIA KLASZTORU SIĘGA XIV WIEKU.**

W 1382r. wracający z wyprawy na Ruś książę Władysław Opolczyk wiozący na Jasną Górę obraz Czarnej Madonny, zatrzymał się w miejscu obecnej świątyni i w modlitwie do Maryi prosił pokornie o wodę, której od kilku dni poszukiwał dla siebie i wojska. Wówczas wytrysnęło źródło, istniejące do tej pory. Za okazaną łaskę książę Władysław pozostawił w Leśniowie lipową figurę Maryi z Dzieciątkiem, którą wioził z Rusi. Na miejscu tego zdarzenia powstał kościół. Od trzech wieków świą-

tynią opiekują się Paulini. W 1967r. figurę ukoronowano. Uroczystość będąca manifestacją wiary i patriotyzmu odbyła się wbrew decyzjom komunistycznych władz. Teren wokół klasztoru otoczył kordon milicjantów i ORMO-wców.

**PONIEWAŻ DRÓGI DOJAZDOWE BYŁY ROZKOPANE, PRZEWODNICZĄCY UROCZYSTOŚCIOM PRYMAS TYSIĄCLECIA KARD. STEFAN WYSZYŃSKI I METROPOLITA KRAKOWSKI KARD. KAROL WOJTYŁA, PÓŹNIEJSZY PAPIEŻ JAN PAWEŁ II PRZYBYLI DO LEŚNIOWA PIESZO.**

Niestety, pochodzące z 1746r. korony w grudniu 2010r. zostały skradzione. Z ofiar złożonych przez tysiące wier-



# Z optymizmem w Nowy Rok



Posłowie Teresa Glenc i Grzegorz Matusiak oraz radni Łukasz Kasza i Tadeusz Sławik.

Na tradycyjnym, noworocznym spotkaniu, w restauracji „Hawana” zebrali się członkowie i sympatycy Prawa i Sprawiedliwości w Jastrzębiu. Obowiązki gospodarza pełnił poseł Grzegorz Matusiak. Uczestnicy spotkania, podczas oficjalnych wystąpień i w kulturalnych



rozmowach, mówili nie tylko o sprawach partii, ale także miasta. W spotkaniu wzięło udział wielu gości spoza Jastrzębia-Zdroju, w tym posłowie Teresa Glenc i Czesław Sobierajski oraz Wojciech Waldowski, prezes Polskiego Związku Tenisa Stołowego, który zdradził, że w naszym mieście może powstać olimpijski ośrodek przygotowań w tej dyscyplinie sportu (więcej na ten temat piszemy na str.14). (red)

## W „Sobieskim” połała się krew



Pierwszą w tym roku akcją oddawania krwi zorganizowaną w Zespole Szkół nr 6 im. Króla Jana III Sobieskiego. Uczniowie, absolwenci i nauczyciele nie przestraszyli się igieł i tłumnie stawili się w sali gimnastycznej. Krew oddało ponad 100 osób. Dzięki akcji uzyskano kilkadziesiąt litrów drogiego płynu. Oddawanie krwi w „Sobieskim” to już tradycja. Akcja organizowana jest od dziesięciu lat, dwa-trzy razy w roku.



**ANDRZEJ KINASEWICZ,**  
przewodniczący Rejonowej Rady  
Honorowego Krwiodawstwa  
w Jastrzębiu-Zdroju

Zachęcam wszystkim, aby wzięli przykład z uczniów „Sobieskiego”. Krew w naszym kraju brakuje zawsze. Powstał ambitny plan, aby do 2020 roku Polska stała się samowystarczalna, jeżeli chodzi o zapasy krwi. Proszę przełamać wewnętrzne lęki i przystąpić do nas, do honorowych krwiodawców.

REKLAMA

## UDANA ZIMA W ZAKOPANEM!



### OŚRODEK JASTRZĘBIA TURNIA ZAPRASZA



GRUPA JSW

www.jsu.pl | tel. 18 206 38 56 | 510 281 370



twojdom-nieruchomosci.net

44-335 Jastrzębie-Zdrój,

Al. Jana Pawła II 1 (obok Spec. Szpitala Wojewódzkiego, vis a vis "Netto")



Salon

120.000 zł

M-3 osiedle 1000-lecia. Wyremontowane, bez wkładu finansowego



140.000 zł

Działka budowlana w Kończycach Małych ul. Wierzbowa o pow.23 ary, ogrodzona, z dwiema bramami wjazdowymi.



145.000 zł

kuchnia otwarta

M4 w centrum. Kuchnia wyposażona. Mieszkanie nie wymaga wkładu finansowego. W programie MDM - możliwość uzyskania dopłat z budżetu Państwa.



128.999 zł

Działka budowlana w Strumieniu o powierzchni 2749 m2, w kształcie prostokąta, lekko pochyła. Wszystkie media w granicy: wodociąg, prąd, gaz, kanalizacja.



169.999 zł

Wyjątkowe, słoneczne M-4 w Łędzinach, na ul. Pokoju, o pow. 71,5 m2, składające się z 3 pokoi, kuchni ze spiżarką, łazienki, wc i przedpokoju.



349.000 zł

Nowy dom w Wiśle, 103m2, Dom parterowy, niepodpiwniczony z poddaszem użytkowym, doskonała lokalizacja to tylko jeden z wielu atutów tej oferty.



134.999 zł

Mieszkanie typu M-5, znajdujące się na 3 piętrze w niskim bloku, na ul. Malchera (osiedle Zofiówka). Mieszkanie czyste i zadbane.



299.000 zł

Dom w Gorzyczkach, świetna lokalizacja, cicha i spokojna okolica, z łatwym dostępem do udogodnień handlowo-usługowych, duża działka 5628 m2!



129.999 zł

M-4 ul. Ruchu Oporu, piękne mieszkanie do wprowadzenia, kuchnia z oknem, łazienka i wc osobno. Wchodzisz i mieszkasz!



69.000 zł

Okazja M2 - słoneczna kawalerka w centrum, mieszkanie nie wymaga wkładu finansowego.



115.000 zł

M-4 w Jastrzębiu-Zdroju ul. Kurpiowska. Dogodna lokalizacja: blisko centrum, szkoły, przedszkole, sklepy.



149.000 zł

M-6 ul. Wielkopolska, V piętro, wyremontowane, możliwość pozostawienia mebli w cenie mieszkania!



155.000 zł

M-4 ul. Marusarzówny, do wprowadzenia, ściany w gładziach, na podłogach parkiet.

**KUP TANIEJ Z MDM**  
**SPRAWDŹ NAS**



zadzwoń **32 472 4068**

Pomagamy w sprzedaży nieruchomości z zadłużeniem oraz zajęciami komorniczymi

# DOPŁATY?! ONI JUŻ DOSTALI

**KASIA**  
NAWET **15.000zł**

**ZOSIA + JACEK**  
NAWET **27.000zł**

**PAWEŁEK+TOMEK+JOLA**  
NAWET **68.000zł**

**NIE SPÓŹNIJ SIĘ!**

**32 472 40 68**

Przyjdź do nas. **Pomożemy.**

Al. Jana Pawła II 1 - obok Spec. Szpitala Wojewódzkiego

**Górska Chata**  
Tradycja i nowoczesność na talerzu  
Organizujemy **Wesela**  
**Chrzcziny**  
**Imprezy**

**Sprawdź nowe menu!**  
tel. **517 278 782**  
www.gorskachata.net  
Jastrzębie-Zdrój, ul Wielkopolska 132

**expander**  
Niezależny Doradca Finansowy

- KREDYTY
- INWESTYCJE
- UBEZPIECZENIA

**BEZPŁATNE**  
**DORADZTWO FINANSOWE**

Jastrzębie-Zdrój, ul. Jana Pawła II 1, tel.: 32 476 64 97

**KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE**  
**ANNA I KRZYSZTOF KOKOT**

tel. **32 4708 432**  
www.annaikrzysztofkokot.pl

**NIE POBIERAMY ZALICZEK**

**Sala Zabaw**  
**WESOLEKOWO**  
Maluchy mają wesole miny gdy wyprawiamy **BAJKOWE URODZINY!**

**a na starszaków czeka URODZINOWA DYSKOTEKA!**

www.wesolekowo.pl  
tel. **32 43 41 121**  
Jastrzębie-Zdrój, Al. Jana Pawła II 1 vis-a-vis "Netto"

## »» Listy do redakcji

# Dwukadencyjność jest dobra

Zuwagę śledzę publiczną dyskusję na temat ograniczenia władzy prezydentów do dwóch kadencji. W Jastrzębiu-Zdroju nie mówi się o tym zbyt wiele, ponieważ prezydent Anna Hetman rządzi jedną kadencją i jeżeli straci władzę, to tylko w wyniku wyborów, a nie administracyjnej decyzji. Głosy są w tej sprawie podzielone, ale ja jestem jak

najbardziej za. Mam bliską rodzinę w jednym ze śląskich miast, gdzie prezydent rządzi „od zawsze”. Zbudował tam sobie lokalne księstwo. Nie ma stanowiska, na którego obsadę nie miałby wpływu. Wszyscy ludzie, którzy w jakikolwiek sposób decydują o mieście, są z jego klucza towarzysko-politycznego. Cały paradoks polega na tym, że oni nie rządzą źle.

Szarzy obywatele są zadowoleni, ale ludzie którzy chcą działać i robić coś dla miasta są blokowani, chyba że przyłączą się do ekipy „księcia”. Ograniczenie kadencji jest konieczne, aby nie powstawały „miasta prywatne”. To ważny i dobry pomysł, który na pewno poprawi jakość lokalnych demokracji, także w Jastrzębiu-Zdroju. Stały czytelnik

REKLAMA



**PRZESYŁKI KURIERSKIE  
KRAJOWE I MIĘDZYNARODOWE**

Jastrzębie-Zdrój, Mazowiecka 2

**tel. 790 379 000**

[www.jastrzebiezdroj.speedpak.net](http://www.jastrzebiezdroj.speedpak.net)

e-mail: [jastrzebiezdroj@speedpak.net](mailto:jastrzebiezdroj@speedpak.net)

**Godziny otwarcia:**

**poniedziałek 10-17**

**wtorek - piątek 9-16**



**Promocja!  
10 paczka GRATIS!\***

\*szczegóły w Punkcie  
oraz na [www.speedpak.net](http://www.speedpak.net)

## Esbecy podnoszą łeb

Krew mnie zalewa, kiedy widzę w telewizji często powtarzane ujęcie byłego esbeka, który ubrany w modną pikowaną kurtkę narzeka, że nie przeżyje za dwa tysiące złotych miesięcznie. Za pożytecznych idiotów robią w tym cyrku poprawni politycznie komentatorzy i część polityków opozycji, którzy płaczą, że byłym, komunistycznym oprawcom dzieje się krzywda. Ja muszę przeżyć za 1,2 tys. zł miesięcznie. Mój mąż dostaje niewiele więcej, ale nie narzekamy i nie dopominamy się o nic,

bo państwo ma dużo więcej ważnych i pilnych wydatków. W czasie stanu wojennego mieliśmy okazję na własnej skórze - w dosłownym sensie - poczuć profesjonalizm i oddanie służbie funkcjonariuszy MO i SB. Niektórych z tych ludzi widzę czasami na ulicach, jak idą elegancko ubrani z podniesionymi łbami. Dla nich służba w PRL-owskiej bezpiece była tylko zawodowym epizodem, dla nas okazała się traumą. Jak można stawiać znak równości między katami a ofiarami? Warto też, aby dziennikarze

i politycy z takim uporem brońący strażników poprzedniego systemu pamiętali, że im się odbiera przywileje emerytalne, a nie prawo do emerytur. Oni te wszystkie dodatki, waloryzacje, podwyżki świadczeń dostawali za to, że służą systemowi, a nie za normalną pracę. Teraz jest przynajmniej namiastka sprawiedliwości. Namiastka, ponieważ gdyby to ode mnie zależało, ci ludzie spędziliby resztę życia na więziennym wikcie, a nie na emeryturze.

Imię i nazwisko  
do wiadomości redakcji

## Reforma jest potrzebna

W ostatnim numerze waszej gazety z zainteresowaniem przeczytałam artykuł o reformie oświaty. Od roku jestem nauczycielką akademicką na wcześniejszej emeryturze i z pewnym dystansem mogę spojrzeć na to wszystko, co dzieje się wokół edukacji. Rozumiem obawy samorządowców, że zmiany mogą się dla nich wiązać z kosztami i problemami organizacyjnymi. Chciałabym jednak, aby prezydenci miast i radni potrafili spojrzeć na ten problem także z perspektywy interesu narodowego.

W reformie nie chodzi przecież o likwidację gimnazjów, ale o podniesienie jakości polskiego szkolnictwa. Trzeba sobie otwarcie powiedzieć, że na studia trafiają coraz słabiej przygotowani roczniki, w porównaniu z moim pokoleniem (urodziłam się w 1960 roku). Ktoś powie, że zmienił się ustrój. Tymczasem tu nie chodzi o politykę, ale o inteligencję sytuacyjną, ogładę, odczytanie, umiejętność prowadzenia dyskusji itp. Obawiam się, że kolejne roczniki studentów są intelektualnie coraz słabsze. Uczelnie wyższe powinny zachować wysokie

wymagania i poziom nauczania, do którego muszą dostosować się studenci. Tymczasem uczelnie wyższe równają w dół i zapraszają w swoje progi coraz większe rzesze studentów, którzy chcą sobie jedynie przedłużyć młodość, a rodzicom sprawić satysfakcję. Nie naprawimy uczelni wyższych, jeżeli nie postawimy na nogi jednostek oświatowych niższych szczebli - szkół średnich i podstawowych. Reforma jest potrzebna, pod warunkiem, że będzie dobrze zrobiona. Ale to już jest temat na osobny list.

Janina M.



## Kronika policyjna

### ARESZT DLA NOŻOWNIKA



Na wniosek policjantów i prokuratora, Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju tymczasowo aresztował 51-latkę podejrzaną o czynną napaść na mundurowych. Do incydentu doszło na ulicy Wielkopolskiej. 82-letnia kobieta poprosiła o pomoc policjantów z powodu agresywnego zachowania jej 51-letniego syna, który nie chciał opuścić mieszkania. Sprawca był pijany, jednak początkowo zachowywał się spokojnie. Kiedy wraz z policjantami miał już wychodzić, wszedł do kuchni i chwycił za nóż, próbując ranić nim jednego ze stróżów prawa. 51-latek został w porę odepchnięty. Podczas obezwładniania jastrzębianin ponownie zaatakował mundurowych ostrym przedmiotem i sam zranił się w dłoń oraz szyję. Obrażenia, których doznał okazały się niegroźne i po udzieleniu pomocy lekarskiej, napastnik trafił do policyjnego aresztu. Żadnemu ze stróżów prawa nic się nie stało. Jastrzębianin miał w organizmie prawie 2 promile. Najbliższe 3 miesiące mężczyzna spędzi w areszcie, gdzie będzie oczekiwał na proces sądowy. Za czynną napaść na policjantów, 51-latkowi grozi nawet 10 lat więzienia.

### UWAGA NA FAŁSZYWYCH WNUKÓW!

Oszuści podający się za krewnych i usiłujący pod byle pretekstem wyłudzić pieniądze od starszych osób znów dali o sobie znać. Dlatego policja ponownie apeluje o ostrożność, gdy nagle zadzwoni krewny i poprosi o pilną pożyczkę! Nie wolno przekazywać pieniędzy osobom, które telefonicznie podają się za członków rodziny lub proszą o wręczenie gotówki osobie pośredniczącej!



Jastrzębscy policjanci otrzymują sporo sygnałów o próbie wyłudzenia gotówki przez oszustów, podających się za krewnych. W każdym z tych przypadków niedoszłymi ofiarami przestępców były osoby starsze. Po odebraniu telefonu, rozmówca podawał się za członka rodziny, który spowodował wypadek drogowy, prosząc o pilną pożyczkę sporej gotówki. Jastrzębianie zachowali czujność i nie dali się nabrać oszustom. Policjanci przestrzegają jednak przed oszustami, przypominając, że metody ich działania są różne. Zdarza się, że złodzieje podają się za krewnych, ale i pracowników administracji, energetyki czy wodociągów, a także policjantów lub księży i zaledwie chwila nieuwagi wystarczy, aby pozbawić kogoś oszczędności.

### MRÓZ MOŻE NAWET ZABIĆ

Na niskie temperatury narażeni są zwłaszcza bezdomni i osoby samotne. To właśnie na tę grupę ludzi powinniśmy teraz zwrócić szczególną uwagę, bowiem często od naszej wrażliwości zależy ich życie. Policjanci otrzymują coraz więcej sygnałów o osobach narażonych na wychłodzenie organizmu. Oto przykłady zgłoszeń z jednego dnia. Na przystanku autobusowym siedziała kobieta. Jej ubiór był nieadekwatny do niskiej temperatury, wobec czego zgłaszająca osoba obawiała się, że pozostawienie jej bez pomocy, może skończyć się tragicznie. Bezdomna nie wymagała pomocy lekarskiej więc z uwagi na warunki pogodowe, mundurowi przewieźli ją do miejskiej ogrzewalni. W to samo miejsce został przewieziony także mężczyzna, zauważony przez przechodnia, w pobliżu zejścia do podziemnych pasażów handlowych. Bezdomny leżał na schodach. Również i w tym wypadku, pozostawienie go samego mogłoby zagrażać jego życiu. W ogrzewalni, która działa przy ulicy Północnej, osoby te uzyskały nie tylko schronienie przed zimmem, ale i mogły skorzystać z bezpłatnej toalety i prysznicy. Nie pozostawajmy obojętni na los osób bezdomnych czy

samotnych, którym grozić może zamarznięcie. Dzwoniąc pod numer alarmowy 112 lub 997 możemy uratować czyjeś życie!

### DWIE KRADZIEŻE W JEDEN DZIEŃ



W ręce jastrzębskich stróżów prawa wpadł 36-latek, który dokonał kradzieży sklepowej. Okazuje się, że to nie jedyne wykroczenie mężczyzny. Tego samego dnia mieszkaniec Żor został już przyłapany na kradzieży w innym markecie. O kradzieży policjanci dowiedzieli się od pracowników jednego z jastrzębskich sklepów. Łupem 36-latek padły artykuły spożywcze, które mieszkaniec Żor próbował wynieść niepostrzeżenie w torbie. Warty blisko 200 złotych towar wrócił na sklepowe półki. Za popełnione wykroczenie mężczyźnę rozliczy jednak sąd, bowiem okazało się, że tego samego dnia złodziej odwiedził w tym samym celu także inny market. Podejrzewając, że 36-latek uczynił sobie w takiego procederu stałe źródło dochodu, stróż prawa odstąpił od ukarania go mandatem i skierował wniosek do sądu. Mieszkańcowi Żor grozi wysoka grzywna.





**Polski Związek Tenisa Stołowego,  
Urząd Marszałkowski w Katowicach,  
Jastrzębski Klub Tenisa Stołowego  
w Jastrzębiu-Zdroju  
oraz Śląski Związek Tenisa Stołowego  
zapraszają do udziału w:**

## **6. GRAND PRIX POLSKI WETERANÓW W TENISIE STOŁOWYM**

**Zawody rozegrane zostaną  
w dniach 18 - 19 lutego 2017 roku,  
a miejscem zmagania będą obiekty  
Hali Sportowej „Omega” w Jastrzębiu-Zdrój,  
przy ul. Harcerskiej 14a.**

**Termin zgłoszeń do turnieju upływa  
z dniem 15 lutego 2017 roku - godz. 21:00.**

## **Óśrodek Przygotowań Olimpijskich w Tenisie Stołowym powstanie w Jastrzębiu-Zdroju?**

# **Olimpijczycy w Omedze**

**K**ilka dni temu w Jastrzębiu-Zdroju gościł Wojciech Waldowski, prezes Polskiego Związku Tenisa Stołowego. Jego wizyta związana jest z nową strategią Ministerstwa Sportu w kwestii powstawania ośrodków przygotowań olimpijskich w tenisie stołowym. Czy jeden z nich powstanie w Jastrzębiu-Zdroju? Zabiegają o to radni, ale potrzebne są także chęci i zaangażowanie ze strony władz miasta. Doskonale nadawałaby się do tego hala sportowa „Omega” z zapleczem przy ul. Harcerskiej.

Prezes Waldowski rozmawiał już w tej sprawie z Andrzejem Matusiakiem, przewodniczącym Komisji Kultury i Sportu Rady Miasta. (jf)



**WOJCIECH WALDOWSKI**

*Od wielu lat na Górnym Śląsku działają najsilniejsze kluby w tenisie stołowym, które odnosiły liczne sukcesy, m.in. GKS Jastrzębie czy AZS Gliwice. Ta dyscyplina nadal jest bardzo popularna w naszym regionie i zależy mi, by młodzież znalazła miejsce do jej uprawiania. Moim marzeniem jest, by w Jastrzębiu powstał ośrodek szkolenia młodzieży, najlepszych zawodników, którzy później trafiliby do reprezentacji i walczyli na olimpiadzie o medale dla Polski.*



**ANDRZEJ MATUSIAK**

*Nasze miasto ma odpowiedni potencjał, aby ubiegać się o status Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Tenisie Stołowym. Dysponujemy także odpowiednim do tego obiektem, hala sportowa „Omega” nadaje się idealnie do takich funkcji. Liczę na silne zaangażowanie pani prezydenta i władz miasta w tej sprawie. Taki ośrodek to nie tylko prestiż dla Jastrzębia-Zdroju, ale także, a raczej przede wszystkim szansa na pozyskanie środków zewnętrznych, w tym z Ministerstwa Sportu i Turystyki.*

REKLAMA

Centrum Sportu



**fitness & family**  
[www.kopalniaformy.pl](http://www.kopalniaformy.pl)

ul. Prosta 4, Jastrzębie-Zdrój  
tel. 32 440 2424  
[www.kopalniaformy.pl](http://www.kopalniaformy.pl)



Kopalnia Formy to nowoczesny klub sportowo-rekreacyjny zlokalizowany w centrum Jastrzębia Zdroju, w którym każdy znajdzie coś dla siebie:

- nowoczesną siłownię ze sprzętem firmy Technogym i strefą funkcjonalną Reebok
- sale fitness wyposażone m.in. w sprzęt marki Reebok, TRX, Bosu, zajęcia na rowerach
- trzy korty do squasha
- gabinet masażu
- Bawilandię dla dzieci

### **RUSZYŁA**

#### **KOPALNIA TAŃCA**

Zajęcia taneczne:  
Latino solo,  
Latino Dance Mix  
i Taniec towarzyski.  
Zajęcia prowadzone są  
przez Damiana Gruszkę  
instruktora tańca  
latynoamerykańskiego  
i standardowego.



### **TRENINGI**

#### **POD OKIEM PROFESJONALISTY!**

(ZARÓWNO DLA POCZĄTKUJĄCYCH  
JAK I DLA OSÓB JUŻ GRAJĄCYCH.)

KONTAKT:

tel. +420 776 667 365

e-mail: [pelech.patrik@seznam.cz](mailto:pelech.patrik@seznam.cz)

**RUSZA 3 LIGA SQUASHA... ZAPRASZAMY CHĘTNYCH.**

#### **URUCHAMIAMY RÓWNIEŻ KOPALNIE FORMY KIDS**

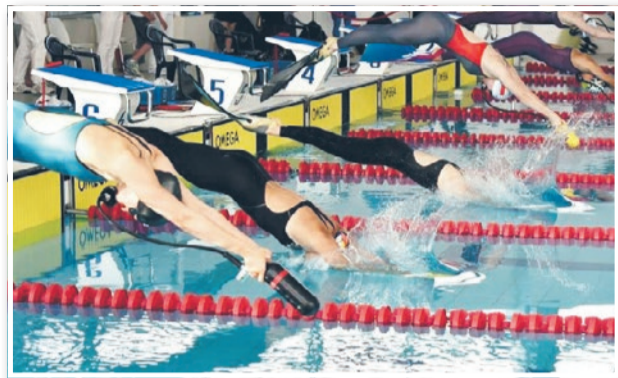
Zajęcia:  
Dance  
Mix  
Junior  
i Jumping  
Frog  
Kids.



**GODZINY OTWARCIA: PN-PT: 7:00-22:30 | SOBOTA: 8:00-19:00 | NIEDZIELA: 9:00-19:00**

**Klub Sportowy Nautilus organizuje dodatkowy nabór dzieci i młodzieży do sekcji sportowej na sezon 2017.**

## I Ty możesz zostać jednym z nich!



**N**abór obejmuje dzieci od 5 do 10 lat. Można również zapisać starsze dzieci, pod warunkiem, że potrafią już pływać. Nabór prowadzony będzie przez cały luty na basenie Laguna przy ul. Warszawskiej. Dzieci nie potrafiące pływać mogą wziąć udział w nauce pływania przygotowującej do udziału w zajęciach sportowych. Zajęcia dla dzieci niepływających odbywają się w każdą sobotę i niedzielę w godzinach 14.30 - 15.30, na basenie przy ul. Harcerskiej. W sprawie naboru proszę dzwonić: 509 820 433.

Zajęcia dla dzieci potrafiących pływać odbywają się w każdy wtorek i czwartek w godz. 16.00 - 18.00. Tel. 501 210 370 lub 509 820 433. jas24.info.pl

REKLAMA



**Ubezpieczenia na wiele sposobów  
Najszersza oferta w mieście!**

Przyjdź! Sprawdź nas!

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ

ul. Śląska 73 (na przeciw E-Leclerc) tel: 32-470-32-49  
ul. Mazowiecka 6 (powyżej D.H Spar) tel: 537-437-515  
Al. Piłsudskiego 60 (Urząd Miasta) tel: 531-131-101

**Dwa medale Mistrzostw Śląska zdobyli nasi zawodnicy podczas Halowych Mistrzostw Śląska, które odbyły się w Ostrawie.**

## Dobry początek roku

**Z**łoto w zaciętej rywalizacji na dystansie 600 metrów wywalczył Daniel Głuszek pokonując o 0,01 sekundy zawodnika z Bytomia. Daniel poprawił swój rekord klubu młodzików z ubiegłego roku, który również ustanowił podczas Mistrzostw Śląska, gdzie zajęł czwartą lokatę.

Brazowym medalistą został Dawid Krakowski, który

wykorzystał swoją szansę w biegu juniorów na 300 metrów. Dawid pobiegł w rekordowym dla siebie czasie 36,86 sekundy, zdobywając swój pierwszy krążek. Wprawdzie Dawid uzyskał czwarty czas dnia, ale zawodnik z trzecim czasem wystąpił w biegu nieregularnym.

Rekord klubu na 60 metrów ustanowiła Antonia Mi-

chalak, nasza juniorka młodsza, zostając samodzielną rekordzistką z czasem 8,41. Do tego wyniku Antonia dołożyła rekord na 200 metrów z czasem 27,45, co również jest najlepszym wynikiem w historii klubu w hali. Na 600 metrów w kategorii junierek młodszych wystąpiła Dominka Szulik, która bardzo walczyła z gorączką niż z czasem i rywalkami. W tym

dniu musiał wystarczyć jej „treningowy” wynik 1.55,01. Na 300 metrów wśród młodziczek wystartowała Wiktoria Herman uzyskując 52,15. Zarówno Wiktoria jak i Daniel są uczniami Gimnazjum nr 6 o profilu lekkoatletycznym, a ich trenerem jest Daniel Kania.

W sprincie młodzików wystartowało dwoje naszych zawodników. Jako pierwsza



w bloki stanęła Gosia Lose, która z czasem 8,86 ustanowiła swój nowy rekord życiowy w hali. Jako drugi na 60 metrów wystartował Łukasz Urbanek,

który uzyskał podobny sprzed tygodnia wynik 8.06.

jas24.info.pl

Więcej informacji na stronie: www.klubiegacza-jastrzebie.pl

## Motory rady



Jerzy Paja

**Po**mroźnym styczniu, pogoda stała się łaskawsza, ale zima jeszcze trwa i musimy być przygotowani na kolejne spadki temperatur, nawet do kilkunastu stopni. A na takie najbardziej narzekają kierowcy. Szczególnie ci, którzy parkują „pod chmurką”. Do codziennych zmagania z odśnieżaniem auta czy skrobaniem szyb, dochodzą problemy z uruchomieniem silnika. W nowych pojazdach tego problemu raczej nie ma, ale jeśli auto ma kilka czy kilkanaście lat, zaczynają się problemy. Szczególnie przy „odpalaniu” silników wysokoprężnych.

**ODSETEK SAMOCHODÓW JEŹDZĄCYCH PO POLSKICH DROGACH Z SILNIKAMI WYSOKOPRĘŻNYMI JEST DUŻY (STATYSTYKI PODAJĄ, ŻE PONAD CZTERDZIEŚCI PROCENT), A WIĘKSZOŚĆ TYCH POJAZDÓW MA JUŻ SWOJE LATA.**

W przypadku takich właśnie pojazdów, może nas po mroźnej nocy

# Zimowe problemy z Dieslem

czekać niespodzianka w postaci niemożności uruchomienia silnika.

Przy niskich temperaturach samochody zasilane olejem napędowym narażone są na większe problemy z uruchomieniem niż benzyniaki. Przy niskich temperaturach właściwości oleju napędowego ulegają zmianie. Staje się gęstszy i bardziej lepki, utrudniając dodatkowo uruchomienie silnika. Przy dużych mrozach nawet nowe auta mogą mieć problemy z odpaleniem, a starsze „Diesle” wymagają pełnej sprawności elementów układu zapłonowego. Kto ma problemy z uruchamianiem silnika diesla, powinien jak najszybciej taki przegląd zrobić. Najlepiej w wykwalifikowanym warsztacie.

**GENERALNIE NALEŻY ZACZĄĆ OD AKUMULATORA.**

Od niego zależy napięcie, jakie zostanie wytworzone w trakcie próby zapłonu. W bateriach mających ponad trzy lata, ich sprawność w stosunku do nowego podzespołu może być niższa nawet o 40 procent. Druga „bolączka”, to świece żarowe. Przy uruchamianiu silnika rozgrzewają one komorę spalania do temperatury około 600 stopni, co powoduje samo-



czynne zapalenie się oleju napędowego,

**STĄD TEŻ TAK WAŻNE JEST ZACHOWANIE SPRAWNYCH ŚWIEC ŻAROWYCH.**

Wprawdzie producenci samochodów nie przewidują okresowej wymiany świec żarowych, które powinny wystarczyć na około 15 tysięcy cykli rozruchowych, ale jeśli nasze auto ma już bogatą historię, powinniśmy się wspomnianym świecom żarowym przyjrzeć.

**KOLEJNA SPRAWA, TO PALIWO I STAN FILTRÓW PALIWA.**

Gdy na zewnątrz robi się mroźno, konieczne jest stosowanie paliwa zawierającego specjalne dodatki, dzięki którym jego właściwości nie ulegną zmianie, pomimo bardzo niskich temperatur. W firmowych stacjach w okresie zimowym w dystrybutorach jest tylko „zimowy ON”. Dla wzbogacenia paliwa stosuje się również tzw. depresatory, mające za zadanie obniżyć temperaturę mętnienia pali-

wa i wytrącania się parafiny, co nas powinno uchronić przed zapchaniem filtra i uniemożliwieniem przepływu paliwa. Należy jednak pamiętać, aby depresatory zostały dodane do paliwa przed wystąpieniem problemów z wytrąceniem kryształków parafiny.

**INNYM NIEBEZPIECZEŃSTWEM JEST WYTRĄCENIE I OSADZENIE SIĘ WODY NA POWIERZCHNI FILTRA, CO PODCZAS MROZU MOŻE DOPROWADZIĆ DO POWSTANIA KORKA ŁODOWEGO.**

Wówczas skutecznym sposobem na poprawę tego stanu rzeczy jest ogrzanie samochodu w garażu lub wymiana filtra. Jeśli zadbalimy o jakość i stan elementów układu zapłonowego, a nadal nie możemy uruchomić samochodu, rozwiązaniem może być „pożyczka” prądu z innego pojazdu, oczywiście z zachowaniem zasad, o których mówiliśmy poruszając ten temat. W żadnym wypadku nie próbujemy odpalić samochodu na tzw. „pych”, gdyż w przypadku silników Diesla nowej generacji może to doprowadzić do ich poważnego uszkodzenia. Szybkiego końca zimy i szerokiej drogi!

